

Tożsamość narodowa Ukrainy – 1

29 lipca 2022

Nie da się ukryć, że dużo śmiechu wśród historyków wywołała „putinowska historia tysiącletniej Rosji”. Stąd w Internecie pojawiło się wiele wykładów historyków zajmujących się tymi tematami.



Cała „putinowska” propaganda opiera się na myleniu dwóch pojęć „Rusi” i „Rosji” stąd opowiadanie o tożsamości ukraińskiej warto oprzeć na historii tych ziem i bardzo burzliwych dziejach. Bo położenie geograficzne, z punktu widzenia bezpieczeństwa życia próbujących żyć tam ludzi, jest fatalne. To szlak którym przemieszczały się różne ludy koczownicze Azji chciwe bogactwa Europy. Ale najpierw kilka pojęć...

Rusowie, to Waregowie, grupa wikingów, która podporządkowała sobie handlowy szlak wodny między krajami leżącymi nad Bałtykiem a Konstantynopolem. Za protoplastę przyjmuje się wywodzącego się z plemion ugro-fińskich Ruryka. Jego bezpośredni potomkowie trzymali kontrolę nad tym szlakiem podporządkowując sobie tereny przyległe do tego szlaku zamieszkałe przez Słowian.

Rusini, to wspólna nazwa dla plemion Słowian wschodnich, ludów o podobnej kulturze, wspólnym języku i wierzeniach, w okresie przedchrześcijańskim niewiele różnili się od Słowian południowych, centralnych czy też zachodnich, lecz niezależnych od siebie. Z czasem kultura i języki się różnicowały pod wpływem sąsiadów.

Lachowie, to wschodniosłowiańska nazwa grupy plemion słowiańskich centralnych, wywodząca się, jak mówi najbardziej przekonująca teoria, od plemienia Lędzan zamieszkującego w przybliżeniu tereny dzisiejszego Podkarpacia, Wołynia, Podola, Podlasia. Nazwa ta, już w czasach Nestora stanowiła określenie stosowane przez Rusinów dla Polaków.

Rosja, to państwo utworzone z Rusi Moskiewskiej przez poboczną linię Rurykowiczów na ziemiach nie należących do pierwotnej domeny Rurykowiczów a zamieszkałej przez ludy ugro-fińskie. Początki tworzenia się tego państwa należy umieścić w XIV w.

Ukraina (Kresy, Dzikie Pola) to ziemie pokrywające się z IX w. Rusią Kijowską.

Pisana historia Rusi rozpoczyna się w IX w., gdy to skandynawscy Waregowie pod wodzą Ruryka przejmują kontrolę nad śródlądowym, rzeczny szlakiem handlowym między Morzem Bałtyckim a Konstantynopolem. Końce tego szlaku stanowią dwa szybko rozwijające się ośrodki handlowe, Nowogród na północy i Kijów na południu. Początkowo siedzibą główną jest Nowogród, ale szybko, bo już za Olega Mądrego, następcy Ruryka (ok. roku 882) Rusowie przenoszą swoją siedzibę do Kijowa. Z handlowego punktu widzenia miasto to, założone przez Chazarów prezentuje znacznie lepszą pozycję. To skrzyżowanie Szlaku Jedwabnego i szlaku Bałtyk – Morze Czarne.



Jak widać z tej mapy, założona ok. 300 lat później Moskwa leży wtedy nie tylko poza terytorium kontrolowanym przez Rusów ale również poza terytorium Słowian, na ziemiach zajętych przez plemiona ugrofińskie, przodków dzisiejszych Estończyków. Na północnym zachodzie zamieszkują plemiona bałtyjskie, zaś na wschodzie koczownicze ludy stepowe, w tym Bułgarzy. Stąd mówienie o 1000-letniej Rosji jest ewidentnym przekłamaniem historycznym.

Ok. roku 988 prawnuk Ruryka poślubia bizantyjską księżniczkę i przyjmuje chrześcijaństwo w obrządku bizantyjskim wprowadzając tę wiarę w całym swoim księstwie. Tak powstaje państwo słowiańskie o jednym władcy i tej samej wierze zwane Rusią Kijowską. Nie należy oczywiście rozumieć tego jako szybkiej chrystianizacji ludu, to zawsze był proces wielopokoleniowy. Po dziś dzień dla odtwarzania wierzeń przedchrześcijańskich etnografowie sięgają do ruskiej kultury ludowej.

W późniejszym czasie Ruś ulega procesowi powszechnemu dla tych czasów. Rozbiciu na wiele małych księstw. Wynika to zarówno z rozwoju dynastii Rurykowiczów, gdzie Rurykowicze linii pobocznych też żądają dla siebie ziem nad którymi mogą władać, jak i z trudności komunikacyjnych utrudniających sprawne zarządzanie tak dużymi obszarami ziem przez jednego człowieka. Właśnie w tym procesie syn Aleksandra Newskiego, z pobocznej

linii Rurykowiczów Daniel otrzymuje w spadku ziemie dzisiejszej Moskwy, które poszerza.

Jednak dobre czasy Kijowa się kończą. Nacisk plemion stepowych zamieszkujących na wschód o Księstwa Kijowskiego powoduje stopniowy upadek znaczenia Kijowa. W roku 1169 Wielki Książę Andrzej Bogolubski przenosi swoją stolicę na północno-wschodnie ziemie Ruskie, do Włodzimierza.

W XIII w. na granicy Rusi Kijowskiej pojawiają się Mongołowie, którzy pokonują Rusinów zmuszając ich do płacenia trybutu oraz zapewniając sobie wpływ na osadzanie władców na tronach państewek Rusi. Od tego uchroniła się tylko Ruś Nowogrodzka.

W tym czasie do Włodzimierza przeniesiono również siedzibę prawosławnej metropolii. Tak więc państwo stopniowo Rusów kurczy się do ziem północno-wschodnich.

W tym okresie powstaje również organizm państwowy mający wpływ na późniejsze kształtowanie się tożsamości ukraińskiej. Połączone księstwa halicko – wołyńskie zaczyna zyskiwać na znaczeniu. Panujący tam książę Daniel I Halicki, założyciel Lwowa, miasta którego nazwę przyjęto od imienia jego syna Lwa I Halickiego, zwraca się w kierunku kultury zachodu a konkretnie Polski i Węgier zostając jedynym królem ruskim przyjmującym koronę z rąk legata rzymskiego papieża (rok 1253).

Już w tym czasie Ruś nie jest politycznie jednolita.

W XIV w. tereny dzisiejszej Białorusi i Ukrainy podporządkowują sobie pogańscy Litwini. Jednak wraz z podporządkowywaniem sobie tych ziem Litwini przejmują zarówno język słowiański jak i religię prawosławną. Za czasów Gedymina na dworze posługują się językiem ruskim. Jednak w wyniku powiązań dynastycznych Ruś halicko – wołyńska za czasów Kazimierza Wielkiego przechodzi pod władanie Polski. Sprawę tę zmienia unia Polsko-Litewska. Od tego czasu językiem dworu Litwy staje się język polski. Również w wyniku tej Unii ziemie Ukrainy nad którymi

panowanie ma Wielkie Księstwo Litewskie przypadają Koronie. W tym czasie na ziemię dawnego Księstwa Kijowskiego zaczyna oddziaływać kultura Polski. Elity polonizują się, lud jednak pozostaje ruski, trwając przy prawosławiu, lecz nie jest to prawosławie podporządkowane Moskwie.

Zwróćmy teraz wzrok na tereny Rusi północnej. W początkach XIV w. nadal stolicą tamtejszej linii Rurykowiczów jest Włodzimierz, lecz powoli rangę tę zaczyna przejmować rozwijająca się Moskwa. W roku 1325 metropolita Włodzimierski przenosi swoją stolicę do Moskwy, zaś książę Włodzimierski czyni to w roku 1325. Dopiero od tego czasu można mówić o Moskwie jako stolicy już nie Rusi a Rosji. Czyli jednego z pobocznych księstw Ruskich, które z czasem wybija się na Carstwo roszcząc sobie pretensje do pozostałych ziem Rusi.

Wracając na ziemię Ukrainy, bo już wtedy te ziemie tak możemy nazywać w drugiej połowie XVI w. Ukraina to dwa odmienne pod względem zamieszkania ziemie, Kresy będące pod ochroną Polski, gdzie żyć można było w miarę bezpiecznie, gdyż Korona zapewniała ochronę. Ukraina wschodnia, to „Dzikie Pola”, ziemia żyzna, pełna zwierzyny, o rzekach pełnych ryb, z której dobrobytu mogli skorzystać tylko najodważniejszy. Stąd powiedzenie „jesteś kozakiem” nosi w sobie pewien podziw nad dokonaniem i rozumienie ryzykanctwa wypraw na tamte ziemie. Tam łatwo można było się wzbogacić na efektach polowań, ale równie łatwo było popaść w tatarską lub turecką niewolę. Właśnie te warunki kształtowały pierwszą ludność w której rodziło się poczucie tożsamości ukraińskiej. Kozacy czuli swoją odrębność od Polaków, czy Litwinów. Oni chcieli być związani z Koroną, ale nie jako chłopci na polach Polaków a jako niezależny naród. Nie była to społeczność powiązana więzami rodzinnymi a pragnieniem wolności. Oferowali oni Unii Polsko-Litewskiej swoje szable w nadziei uznania ich wolności. Chcieli tych samych praw dla swych elit, które miała szlachta polska i litewska. Kto wie, jak potoczyłaby się historia Europy, gdyby naszej szlachcie ta myśl stała się bliska?

Jednak pewne decyzje spowodowały iż zamiast tysięcy szabel gotowych bronić naszych wspólnych ziem z przyjaciół zrobiliśmy sobie wroga. Mieliśmy topione krwią obu stron powstania kozackie, które Rosja Carska, Prusy i Austro-Węgry zakończyły rozbiorami. Zarówno Polska, Wielkie Księstwo Litewskie jak i Ukraina doznały rozbiorów. O ile zaborcami Polski byli Austro-Węgry, Prusy i Rosja, o tyle Ukrainy Austro-Węgry i Rosja. Zarówno Polska miała swoją Targowicę, jak i kozacka Ukraina. Bo za Ukraińską targowicę można uznać umowę perejasławską, na którą powołuje się Rosja, choć nie ma oryginału zaś pewne jej zapisy są kwestionowane. Ale umowa ta stanowi dziś element silnej propagandy Rosji. Była ona silnie eksponowana, gdy w 300 rocznicę ZSRR przekazało Ukraińskiej SRR władzę nad Krymem. Tak więc dziś, skoro Rosja odebrała Ukrainie Krym, nie ma żadnego prawa do odwoływania się do umowy perejasławskiej.

Jednak umowy między Kozakami a Carską Rosją świadczą o jeszcze jednej rzeczy. Rozdział między Rusią Kijowską a Rusią Moskiewską był w XVI w. na tyle mocny, że dotyczył nie tylko spraw politycznych ale również języka. Umowy przechowywane w Moskwie są umowami dwujęzycznymi. Fakt, że dziś rosyjskojęzyczni Ukraińcy posługują się językiem rosyjskim to efekt rusyfikacji prowadzonej od czasów zaborów po czas upadku ZSRR.

A był to dopiero początek kształtowania się tożsamości ukraińskiej.

Autorstwo tekstu i zdjęcia: Zawisza Niebieski

Źródło: WolneMedia.net